



### Odwołać Wąsacza!

**Klub Parlamentarny Sojuszu  
Lewicy Demokratycznej**

Prezydium Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego zwraca się z prośbą o poparcie przez Klub Parlamentarny SLD wniosku grupy posłów AWS o odwołanie ministra skarbu państwa Emila Wąsacza, celem umożliwienia powołania na to stanowisko osoby kompetentnej, odpowiedzialnej i poważnej.

Podzielając większość zarzutów grupy posłów AWS wobec ministra Emila Wąsacza, pragniemy dodać, że pomimo ostrzeżeń ze strony naszego Związku dopuścił on do destabilizacji KGHM Polska Miedź S.A. i wzburzenia nastrojów załogi poprzez skrajne upolitycznienie Spółki, usunięcie ze stanowisk wysokiej klasy menedżerów i specjalistów oraz zastąpienie ich osobami bez wymaganych kwalifikacji, doświadczenia i wątpliwym morale, wpływ ogromnych kwot poza firmę na cele nie związane ze statutową działalnością, lecz o politycznym podtekście, ograniczenia ustawowego prawa załogi do współzarządzania drogą stosowania różnych machinacji.

Uważamy, że niektóre z tych czynów mogą stanowić podstawę do postawienia ministra Emila Wąsacza przed Trybunałem Stanu. Dlatego też zwracamy się do Klubu Parlamentarnego SLD o rozważenie takiej możliwości.

Za Prezydium ZZPPM  
Przewodniczący  
**Ryszard Zbrzyzny**

Lubin, 29 grudnia 1999 r.

### Spór zbiorowy w KGHM

W dniu 29 grudnia w Lubinie został podpisany Protokół Rozbieżności pomiędzy Związkiem Zawodowym Pracowników Przemysłu Miedziowego a Zespołem Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Postulaty sporu zbiorowego zostały zgłoszone przez ZZPPM w dniu 21 listopada 1999 r. (opublikowaliśmy je w "Kronice związkowej" nr 65/99). Następnie w dniach 14 i 21 grudnia toczyły się negocjacje zakończone podpisaniem Protokołu Rozbieżności. Ponieważ strony nie uzgodniły wspólnych stanowisk spór zbiorowy będzie kontynuowany z udziałem mediatora.

*Zdecydowanie lepszego od poprzedniego*

### *Nowego Roku 2000*

*bez: milenijnej pluskwy, Buzka, Balcerowicza,  
inflacji, podwyżek cen, reprivatyzacji,  
zwolnień grupowych i pojedynczych,  
za to z: podwyżkami płac, emerytur i rent,  
pełnym zatrudnieniem i takimż portfelem  
życzy "Kronika związkowa"*

### Strajk w PKS w Gorzowie

W gorzowskim oddziale PKS od 3 stycznia trwa strajk pracowników. Do strajku doszło w wyniku odwołania przez wojewodę lubuskiego dyrektora PKS. Do odwołania doszło w trakcie przekształceń własnościowych w PKS, prowadzonych przez odwołanego dyrektora, który w miejsce przedsiębiorstwa państwowego próbował powołać akcjonariat pracowniczy. W związku z tym wielu pracowników zaciągnęło pożyczki i w chwili obecnej są bezpośrednio zainteresowani utrzymaniem poprzedniego dyrektora i jego koncepcji przemian własnościowych. Z drugiej strony wojewoda lubuski argumentuje, że dyrektor, jego żona i jego zastępcy w spółce pracowniczej objęli by 45% akcji. Wojewoda uznaje strajk za nielegalny.

Formalnie strajku nie popiera ani związek branżowy, ani "Solidarność".

Mimo tego zarówno Federacja Związków Zawodowych Pracowników PKS Transportu Samochodowego w RP, jak i OPZZ wydały w tej sprawie poniższe oświadczenia.

**Wojewoda Lubuski  
Pan Jan Majchrowski**

Z uwagi na powstałą sytuacją w PKS Gorzów Wielkopolski Federacja Związków Zawodowych Pracowników PKS Transportu Samochodowego w RP wyraża swoją dezaprobatę do podjętych działań w stosunku do tej firmy.

Obawiamy się, że dokonana zmiana na stanowisku Zarządcy Przedsiębiorstwa nie była podyktowana

względnymi merytorycznymi oraz może w sposób ujemny odbić się na działalności Przedsiębiorstwa.

Jeżeli zmieni się Zarząd Przedsiębiorstwa, który prowadzi je w sposób właściwy, gwarantujący osiąganie bardzo dobrych wyników ekonomicznych, jeżeli doprowadza się do powstania niepokoju wśród załogi, dla której gwarantem prawidłowej pracy Przedsiębiorstwa jest poprzedni Zarząd, należy przeanalizować swoje decyzje ponownie.

Stoimy na stanowisku, że właściciel powinien być zainteresowany dobrą kondycją finansową firm podległych, spokojem w nich panującym - tym bardziej, że w PKS Gorzów Wielkopolski rozpoczęły się procedury prywatyzacyjne, które tylko podniosą rangę Przedsiębiorstwa. Jest to niewątpliwie zasługą poprzedniego Zarządcy jak i całej załogi, która zrozumiała sens swojego działania. Natomiast działania władz mogą doprowadzić do destabilizacji pracy Przedsiębiorstwa. Siłowe rozwiązywanie problemów jest skuteczne na krótką chwilę.

Apelujemy do Pana Wojewody o ponowne przeanalizowanie swoich decyzji. Obserwujemy, że podobne działania podjęto lub próbuje się podejmować w stosunku do innych Przedsiębiorstw PKS w całej Polsce. Cechą znamioną jest to, że są to Przedsiębiorstwa o dobrej kondycji finansowej, które same mogą sobie poradzić pod warunkiem, że strona rządowa wywiąże się w stosunku do nich w całości ze swoich zobowiązań.

Boimy się, że załogi w obawie o los Przedsiębiorstwa mogą rozpocząć działania, które doprowadzą do paraliżu komunikacyjnego w daleko większym zasięgu.

Chcielibyśmy tego uniknąć ale musi być w tym również dobra wola i chęć porozumienia się a także zrozumienie problemów PKS przez decydentów.

Prezes Zarządu  
FZZP PKS Transportu  
Samochodowego w RP  
*Andrzej Hetmarowicz*

Warszawa, 4 stycznia 2000 r.

### OŚWIADCZENIE

Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych  
z dnia 4 stycznia 2000 roku

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych z zaniepokojeniem obserwuje rozwój sytuacji w PKS w Gorzowie Wielkopolskim. Po raz pierwszy od wielu lat władze administracyjne zagroziły wejściem sił porządkowych na teren protestującego zakładu.

Decyzja wojewody lubuskiego Jana Majchrowskiego o odwołaniu dotychczasowego dyrektora PKS została podjęta - naszym zdaniem - bez analizy, jakie może przynieść skutki dla przedsiębiorstwa i jego pracowników.

Pracownicy mają uzasadnione obawy o swoje oszczędności zainwestowane w trakcie przekształceń własnościowych przedsiębiorstwa. Jest to zrozumiałe. Tymczasem wojewoda nie podjął żadnej próby wyjaśnienia pracownikom merytorycznych podstaw swojej decyzji.

Obecna sytuacja w PKS w Gorzowie Wielkopolskim i sposób działania wojewody lubuskiego grożą dalszą eskalacją konfliktu - z wszystkimi tego konsekwencjami dla przedsiębiorstwa, jego pracowników, a również dla mieszkańców województwa, którzy są najważniejszymi odbiorcami usług PKS.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych wzywa wojewodę lubuskiego do zaprzestania prowokacyjnych działań wobec pracowników przedsiębiorstwa i podjęcia z nimi normalnego, opartego na ekonomicznych przesłankach dialogu, który będzie w interesie wszystkich zainteresowanych.

Przewodniczący OPZZ  
*Józef Wiaderny*

## LUBELSKIE

### OŚWIADCZENIE

W trybie konsultacji związkowej Rada Miejska przekazała OPZZ projekty uchwał w sprawie podwyżek cen biletów MPK, opłat za przedszkola i żłobki oraz opłat za pobieranie wody i odprowadzanie ścieków. W dniu 14 grudnia 1999 roku sprawy te były przedmiotem obrad Rady Województwa Lubelskiego OPZZ. Członkowie Rady, po przeanalizowaniu uzasadnień proponowanych podwyżek, podjęli uchwałę oceniającą negatywnie przedłożone projekty. Rada wskazała, że podwyższenie opłat za przedszkola znacznie przekracza planowany na 2000 rok wskaźnik inflacji, ponadto przyjęcie proponowanych podwyżek obciąży w znacznym stopniu budżet rodzin wielodzietnych. Jeżeli chodzi o żłobki, wydatki na opłaty dotkną przede wszystkim młode małżeństwa, których zarobki nie przewyższają średniej krajowej, a w większości przypadków zbliżone są do minimum socjalnego. Dlatego też Rada sugerowała zwiększenie dotacji ze strony miasta, bez podnoszenia opłat.

Zdaniem Rady nie znajduje żadnego uzasadnienia propozycja podwyżek cen biletów MPK. Nie do przyjęcia jest również propozycja nowych opłat za pobór wody i odprowadzanie ścieków. MPWiK, wykorzystując pozycję monopolisty, dyktuje coraz wyższe ceny, a zyski lokuje w nie zawsze uzasadnione inwestycje, a w szczególności w wystrój siedziby swojej firmy.

Rzecznik Prasowy RW OPZZ Lublin  
mgr *Zofia Filipek-Kraczek*

Lublin, 27 grudnia 1999 r.

Uwaga: już można czytać w internecie

## Głos Nauczycielski

<http://www.glos.pl>

Polecamy!